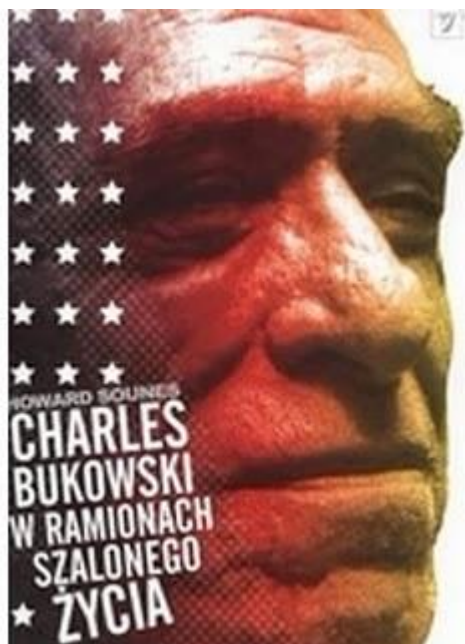




Rap a książka

Inspiracje literackie w polskim rapie

Inspiracje literackie w polskim rapie



Niedawna afera z Małolatem w roli głównej, zwana też od jego pseudonimu Małolatgate, a polegająca na rzekomej kradzieży wersów z książki „Dobry” Waldemara Łysiaka, spowodowała burzę na różnych portalach internetowych. Te nie byłyby zawałone ogromną ilością postów i komentarzy użytkowników oburzonych czynem młodszego z braci Kaplińskich, gdyby nie fakt, że „Nagapiłem się”, zawierające felerną zwrotkę wspomnianego rapera, to jeden z najlepszych utworów hip-hopowych Anno Domini 2010. Wśród opinii, na początku bardzo nieprzychylnych, z czasem pojawiły się te będące próbą obrony artysty. W efekcie tego pojawiło się pytanie: jaka jest granica między inspiracją, nawiązaniem a plagiatem? W swoim artykule nie szukam odpowiedzi na tę kwestię, zamierzam tylko przybliżyć związki polskiego rapu z literaturą, która wbrew pozorom nie znaczy aż tak niewiele w dzisiejszych czasach jak mogłoby się wydawać.

„... a imię jego czterdzieści i cztery”

„Dziady” Adama Mickiewicza, tworzącego w epoce romantyzmu, są naszym najbardziej znanym dramatem, który podejmuje tematykę narodową, ale też dotyka problemów

tworzącego artysty. Wyróżniająca się Wielka Improwizacja w III części dzieła Mickiewicza to najlepszy przykład na potwierdzenie wcześniejszego zdania. Nic dziwnego, że po jakimś czasie z twórczości polskiego wieszczą zaczęli korzystać inni.

Jest rok 1996, światło dzienne ujrzał świeży materiał młodych katowiczian, zatytułowany „Księga Tajemnicza. Prolog.” Ta muzyczna płyta została stworzona przez zespół Kaliber 44, którego nazwa to wyraźna inspiracja „Dziadami”. Chodzi o liczbę 44, zawartą przez Mickiewicza w Wielkiej Improwizacji. Ponadto w samych utworach śląskiej grupy pojawiają się inne analogie do świętego polskiego dramatu. Oznaką tego jest przede wszystkim tajemniczy klimat i ból życia artysty mającego wielkie ambicje. Album Kalibra uznaje się za jedną z pierwszych, stworzonych nad Wisłą produkcji przesiąkniętych rapem. Widać więc, że hip-hop od samego początku czerpie inspiracje z literatury.

„Gdzieś zniknęły szklane domy”

Pojedynczych nawiązań literackich jest też kilka na jednej z najważniejszych płyt polskiego rapu, zatytułowanej „Światła miasta” Grammatika. Teksty odnoszą się do klasyki poezji, tworzonej przez Horacego. O jego osobie i utworze nazwanym „List do Pizonów” (zwany też „Ars poetica”) wzmianki znaleźć można odpowiednio w kawałkach „Jest już późno, piszę...” oraz „Wiatruczas”. Oprócz rzymianina na albumie pojawia się pośrednie odniesienie do Stefana Żeromskiego, a uściślając – pochodzący z „Przedwiośnia” motyw szklanych domów. Ten pojawia się również w tracku „Ból doświadczeń” na albumie „Tabasko” Ostrego. Wracając jednak do Grammatika, trzeba zaznaczyć, że to głównie Eldo nawiązuje do różnych dzieł pisanych. Także na następnym, zatytułowanym „3” LP bemowskiego składu ten raper składa hołd innemu prozaikowi, którym jest Czech Bohumil Hrabal, znajdujący swoje nazwisko w lirykach do „2004” i „Hooker&Gondorff”.

„Ludzie ludziom zgotowali ten los”

Eldoka to chyba najbardziej czytany przedstawiciel rapu w Polsce, korzystający z przeczytanych rzeczy we własnych dziełach. Te, zrealizowane również jako solówki, są nawiązaniem utworów literackich. Wystarczy posłuchać „Spaceru” z płyty „27”, by wiedzieć, że cytat: „Żyję dla takich chwil, kiedy bierzesz haust powietrza i krzyczysz: <<chwilo, proszę, bądź wieczna>>” to proste wykorzystanie książki Goethego pt. „Faust”. Kwintesencją literackich zamiłowań Leszka Kaźmierczaka jest natomiast kawałek „Książki”, mówiący o wytworach mniej poczytnych dzisiaj pisarzy jak Charles Bukowski czy Henry Miller. Bardziej swobodną inspiracją są „Granice” czerpiące wiele, moim zdaniem, z powieści o podobnym tytule, a napisanej przez Zofię Nałkowską. Inne dzieło tej pisarki, nazwane „Medalionami”

z kolei posłużyło grupie Fenomen jako przesłanie w „Ludzie przeciwko ludziom”. Chodzi mianowicie o zdanie: „Ludzie ludziom zgotowali ten los”, którego autorką jest Nałkowska.

„Fiodor to przewidział – nie ma kary bez zbrodni”

Inne inspiracje ujawniają się w tekstach Pyskatego i Słonia. Warszawiak na płycie „Na linii ognia” Skazanych na Sukcezz oraz na swoim solowym debiucie o tytule „Pysk w Pysk” zaznacza powiązania ze „Zbrodnią i karą” Fiodora Dostojewskiego. Mieszkaniec Poznania natomiast posługuje się biblizmami, takimi jak włócznia przebijająca bok Chrystusa, oraz przedstawia wizje apokaliptyczne.

Bardzo ciekawym zabiegiem jest wykorzystanie patentu, który wcześniej zastosował Julian Tuwim w „Colloquium niedzielnym na ulicy” przez Tymona Smektałę. Wrocławski raper, tak jak i nieżyjący dziś poeta, przedstawił scenkę męsko-damską w taki sposób, że odbiorca układa w swoich myślach dialog, choć osoba mówiąca w utworze jest tylko jedna.

„ile ścieżek przedeptanych, ile deszczów, ile śniegów...”

Kolejnym, składającym ukłon w stronę poezji raperem jest urodzony w Koszalinie Mroku. W piękny sposób wykorzystał on wersy Konstantego Ildefonsa Gałczyńskiego z wiersza „Ile razem dróg przebytych?” do swojego tracku „Nie piszę listów”. Wyszło świetnie, zresztą jak cały, miejscami bardzo nasiąknięty poezją album „Mroczne nagrania”.

Poezja i rap mają wiele cech wspólnych, a materiał „Poeci” Whitehouse’u z 2009 roku to połączenie tych dwóch rzeczy. Po bitach Magiery i Laski płyną tacy raperzy jak Pih czy Peja, wykorzystując wiersze najbardziej znanych polskich poetów, np. Kazimierza Przerwy-Tetmajera i Jacka Kaczmarskiego. Album ma mocniejsze i słabsze strony, ale sam pomysł okazał się udany.

To tylko jakaś cześć promila wszystkich nawiązań i inspiracji poezją, prozą oraz dramatem w polskim rapie. Jest ich o wiele więcej, ale poszukajcie sami. Pokazałem, że raperzy wykorzystują dzieła innych w swojej twórczości. Czy to źle? Myślę, że nie. Kultura to element, który dotyka w większym lub mniejszym stopniu każdego człowieka, a jej dorobek ma służyć wszystkim, także następnym pokoleniom twórców. Dobrze, że raperzy też z niej korzystają – może ktoś dzięki nim zacznie czytać książki?

Źródło: <http://http://mcdren.blogspot.com/2011/02/rap-ksiazka.html>

Licencja: [Creative Commons - użycie niekomercyjne](#)